

## Nagrody „Kultury” za 1995 rok

### NAGRODA LITERACKA IM. ZYGMUNTA HERTZA: TYMON TERLECKI

Życie Tymona Terleckiego wypełnia niemal cały nasz wiek – urodził się w 1905 r.; jego świat to kultura, z którą szedł przez wszystkie etapy historii.

Przed wojną, po skończeniu studiów we Lwowie z tytułem doktora filozofii, pierwszą jego pasją był teatr. „Pasja” nie jest tu słowem użytym przypadkowo, bo we wszystkich jego poczynaniach była ona nigdy niewyczerpanym motorem jego działania.

Jako teatrolog wykładał w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej (PIST), był członkiem literackiego kierownictwa teatrów warszawskich, redaktorem miesięcznika *Teatr*, kwartalnika *Scena polska* i serii książkowej „Wiedza o teatrze”. I znalazł czas na wydanie kilku studiów, m.in. „Funkcja społeczna teatru”.

W 1939 r. wstąpił do wojska we Francji i w obozie w Coëtquidan rozpoczął wydawanie pisma *Polska walcząca*, na doskonałym poziomie literackim, które przeniesione z Francji do Londynu, ukazywało się przez 10 lat do 1949 r.

Na emigracji w Anglii należał do „niezłomnych, nieprzejednanych”, nie uznających politycznych kompromisów.

Dużo pisał, był stałym współpracownikiem *Wiadomości* i odszedłszy – praktycznie, choć nie sercem – od teatru, przystał najbliżej do literatury.

Opracował zaraz po wojnie i wydał zbiór publicystyki Mickiewicza, ostatnie utwory Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i zbiór własnych wspomnień o bliskich sobie przed

wojną ludziach teatru i literatury. W książce pt. „Ludzie, książki i kulisy” znaleźli się wśród innych Leśmian i Lechoń, Schiller i Osterwa.

Okresem największej działalności Tymona była druga połowa lat 50-tych, gdy był prezesem emigracyjnego Związku Pisarzy. Zrobił wtedy z niego najwyższą instytucję kulturalną polskiego Londynu. Do dwudziestu wieczorów literackich rocznie, na których publiczność, nauczona przychodzić i słuchać, dowiadywała się nie tylko o polskich pisarzach z kraju i emigracji, ale i o Homerze i Eliocie, o Jimenezie i Dylanie Thomasie; niezliczona ilość zebrań towarzyskich w Domu Pisarza dla gości londyńskich i spoza Anglii, w tym także z kraju; zbiorowe wydawnictwa w serii „Żywych” (Mickiewicz, Conrad, Wyspiański i inni); pomnażanie nagród literackich, popularne „Obiady literackie” – oto w zarysach działalność Związku Pisarzy, gdy kierował nim Terlecki.

Nie było to łatwe zadanie, bo trzeba było z ludzi dobywać wszystko co mogło się przydać polskiemu słowu, polskiej literaturze. Tymon dusił, gniewał się, miotał groźby, przypierał do muru, nie popuszczał i zmuszał nawet najoporniejszych, by występowali, przychodzili, przemawiali, pisali. Wymyślano mu w oczy i poza oczami, że nieznośny, uparty, autokrata. Wszystko prawda – ale były to komplementy. Bo dzięki tym wysiłkom, popartym nieznośnością i uporem, Związek był wszędzie, pisarze zabierali głos w ważnych sprawach i literatura emigracyjna stała się pojęciem obecnym.

Nowy, spokojniejszy okres życia Terleckiego odbył się po za Londynem, gdy w 1964 r. wyjechał na parę lat do Chicago, by wykładać polską literaturę na tamtejszym uniwersytecie.

Po powrocie do Londynu powtórzył się podobny tryb życia co przedtem, tylko w zmniejszonym natężeniu. Znowu stała współpraca z Radiem Wolna Europa, dla którego – poza własnymi wystąpieniami – organizował zbiorowe audycje z udziałem pisarzy; jury różnych nagród i więcej czasu na własne pisanie.

O Terleckim – instytucji świadczy także różnorodność jego twórczości. Półkę z jego książkami można by rozdzielić między kilka działów bibliotecznych. Szkice filozoficzne („Krytyka personalistyczna”, „Egzystencjalizm chrześcijań-

ski”); szkice literackie, publicystyka („Szukanie równowagi”); opracowania krytyczne; teatr; literatura w bogatych odmianach, od pewnego rodzaju prozy poetyckiej („Paryż-Londyn”) do *vie romancée* Modrzejewskiej („Pani Helena”); przekłady (znakomity „Under the Milk Wood” Dylana Thomasa); liczne redakcje zbiorowych wydawnictw z pierwszą poważną pracą o literaturze emigracyjnej („Literatura polska na Obczyźnie 1940-1960”).

Przez 50 lat Tymon Terlecki był nieobecny w Polsce. Dziś już ukazały się w kraju dwa pierwsze tomy jego pism zebranych i powoli przechodzi z literatury emigracyjnej, której był jednym z najważniejszych przedstawicieli do pełnej literatury polskiej.

Stefania KOSSOWSKA

#### NAGRODA PUBLICYSTYCZNA IM. JULIUSZA MIEROSZEWSKIEGO: ANDRZEJ PACZKOWSKI

Andrzej Paczkowski ur. 1938, absolwent Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego (1960). Przez wiele lat znany przede wszystkim jako historyk prasy polskiej, szczególnie okresu międzywojennego. Najważniejszym efektem tych badań jest wielka synteza „Prasa polska w latach 1918-1939” (1980). Badał też prasę ruchu ludowego, której poświęcił swój doktorat, obroniony w 1966 r. oraz prasę i życie społeczności polskiej we Francji, z czego habilitował się w 1975 r.

W 1968 r. opisał na gorąco rewolucję studentów francuskich. W 1974 r. we francuskim czasopiśmie naukowym ogłosił recenzję z książki lorda Bethella o Gomułce, za co usunięto go z Instytutu Badań Literackich PAN i „zesłano” do Biblioteki Narodowej. Habilitował się wprawdzie, choć nie bez trudności, ale tytuł docenta otrzymał dopiero w 1981 r. W tym też czasie powrócił do PAN-u, ale już nie do IBL-u, a do Instytutu Historii.

Od końca lat 70-tych coraz bardziej przesuwiał swoje zainteresowania naukowe ku historii PRL. W ten sposób pow-

stała książka „Gomułka i inni. Dokumenty z Archiwum KC PZPR”, którą Paczkowski złożył i opublikował w 1986 r. w podziemiu i w londyńskim *Aneksie*. Najważniejszym jego dokonaniem lat 80 było jednak stworzenie „Archiwum Solidarności”, które zaczęło gromadzić dokumenty zdelegalizowanego związku. Wydano 24 tomy dokumentów i monografii. Oczywiście, Archiwum było dziełem większej liczby osób, wśród których trzeba wymienić Grzegorza Bogutę, Wojciecha Adamieckiego, Janinę Jankowską i Marka Owsinińskiego, ale Paczkowski pełnił w tym zespole funkcję szefa i z tego tytułu znalazł się w podziemnym Społecznym Komitecie Nauki.

Rok 1989 dla historyków PRL otworzył zupełnie nowe możliwości badawcze. Paczkowski podjął wtedy rozległe badania w archiwum MSW z myślą o napisaniu historii Bezpieki w pierwszym powojennym dziesięcioleciu. Wynikiem tych badań są dwa tomy zawierające zbiory dokumentów: „Referendum z 30 czerwca 1946 r.” oraz „Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956”. Obie wydał Instytut Studiów Politycznych PAN. Od 1990 r. Paczkowski kieruje pracownią badania Najnowszej Historii Politycznej w tymże Instytucie, od 1991 r. jest profesorem, a od 1994 r. zastępcą dyrektora ISP PAN.

Andrzej Paczkowski jest niewątpliwie obok Krystyny Kersten najwybitniejszym znawcą dziejów PRL. Świadczy o tym m.in. wydana ostatnio synteza „Pół wieku dziejów Polski 1939-1989”.

Spośród polityków polskich kończącego się stulecia na szczególną uwagę Paczkowskiego zasłużył sobie Stanisław Mikołajczyk, któremu poświęcił najpierw większy szkic w podziemnej *Krytyce*, a potem dwie książki biograficzne wydane w 1991 i 1994 r.

Zarys sylwetki Andrzeja Paczkowskiego byłby niepełny, gdyby zapomnieć o jego „drugiej skórze” alpinisty. Przemierzał nie tylko rodzime Tatry, ale także Alpy, Dolomity, Pamir, góry Kaukazu. Był członkiem Zarządu Głównego Klubu Wysokogórskiego, a od 1974 r. do dnia dzisiejszego jest prezesem Polskiego Związku Alpinistów. Opracował także przewodnik po Zakopanem i okolicach oraz jest współautorem albumów „Himalaje”, „Mount Everest”, „Karakorum”.

Andrzej FRISZKE